

O świętokrzyskim FOTOGRAFOWANIU



fol. J. Siudowski

Sztuka fotografowania w sposób szczególny związana była z naszym miastem. To właśnie w Kielcach powstały pierwsze w Polsce zdjęcia fotograficzne. Dokonał tego w roku 1839, przed oficjalnym ogłoszeniem zasad dagerotypii, inżynier Maksymilian Strasz, wynalazca z dziedziny chemii i optyki, właściciel szeregu patentów na wynalazki. Wykonał on fotografie na papierze, a swoje doświadczenia opisał w ówczesnej prasie. Autor pierwszych pięciu podręczników dagerotypii

i fotografii w pełni zasłużył na miano OJCA POLSKIEJ FOTOGRAFII.

W późniejszym okresie w mieście jak i w regionie działali wybitni fotografowie i powstały wybitne dzieła. Do najwybitniejszych na świecie należał Józef Grodzicki, którego dokumentacje Staropolskiego Okręgu Przemysłowego odniosły wielki sukces na wystawach w Ameryce (przełom wieków XIX i XX) i przyniosły impuls do powstania sławnej na świecie „fotogra-

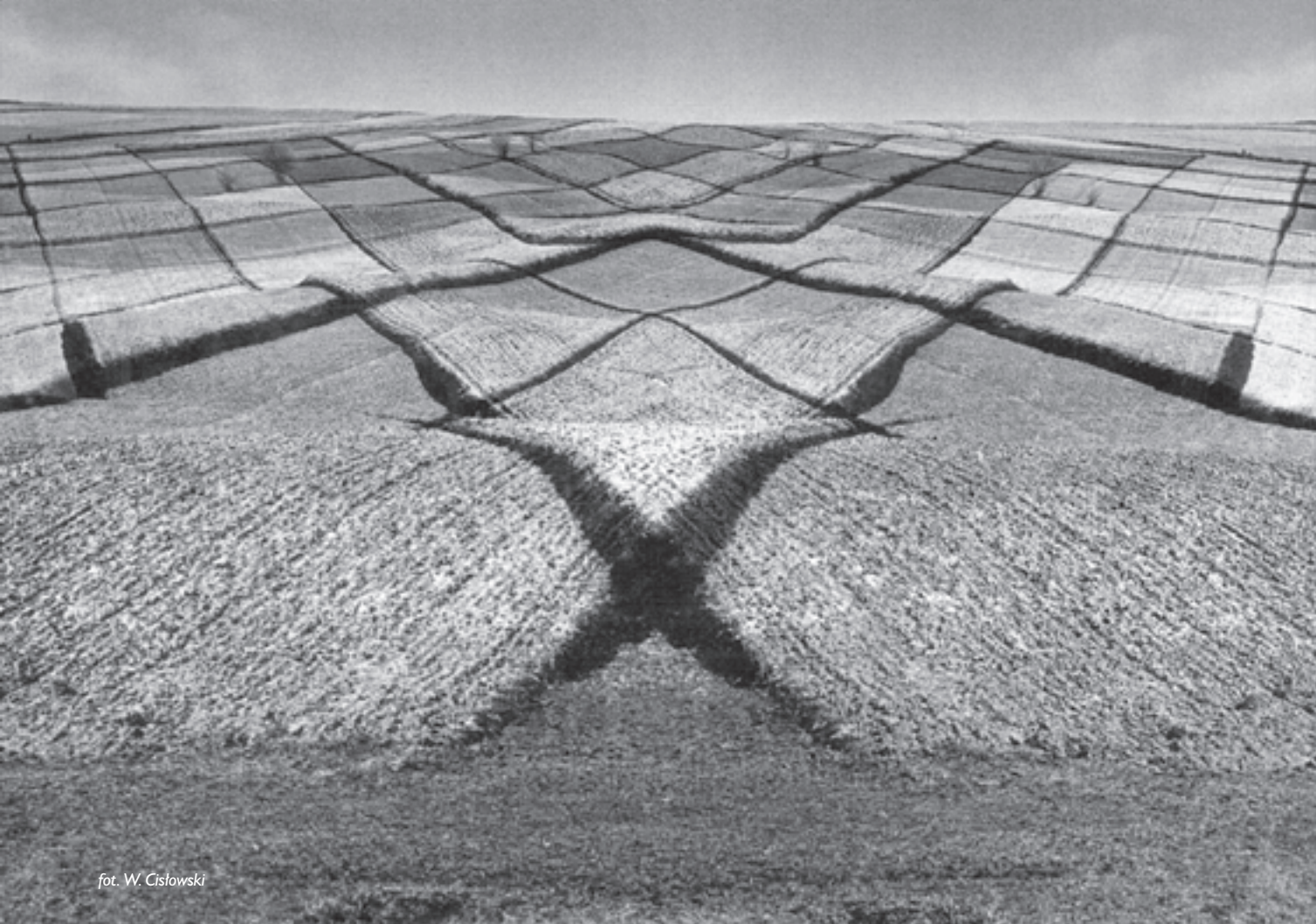
fii przemysłowej” w USA. Warto nadmienić, że w Kielcach w XIX wieku przemysł był rozwinięty, a w Ameryce dopiero powstał. O polskim prekursorze fotografii przemysłowej historia milczy.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego w Kielcach powstały początki zorganizowanego ruchu fotograficznego, w 1933 roku utworzono Sekcję Fotograficzną przy Polskim Towarzystwie Krajoznawczym, w której działali tak wybitni fotografowie jak Edmund Massalski, fotograf, organizator pracy PTK, świetny dokumentator flory Gór Świętokrzyskich. Stworzone przez niego dzieło fotograficzne wypełniło rolę prekursorską w fotografowaniu przyrody polskiej.

Sekcja Fotograficzna PTK wypracowała unikalne formy pracy. Między innymi zorganizowano ogólnopolskie wystawy fotografii krajoznawczej w 1933 i 1936 roku (ta druga wystawa została oceniona przez recenzenta jako najważniejsze wydarzenia artystyczne w polskiej fotografii tego roku). Nie odbyła się ogłoszona na 1 września 1939 roku Ogólnopolska Wystawa Fotografii Krajoznawczej. Na przełomie lat 1933/34 Sekcja zorganizowała i rokrocznie powtarzała fotograficzną noworoczną szopkę pn. Kielecki Negatyw Satyryczny.



fol. J. Buczkowski



fol. W. Cisiowski

Tadeusz Jackowski był autorem i reżyserem unikalnego widowiska, jedynej znanej satyrycznej szopki noworocznej w całej historii polskiej fotografii.

Po II wojnie światowej ruch fotograficzny odnowił się w 1955 roku. Zorganizowany Oddział Kielecki Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, przekształcono w 1961 roku w posiadającą osobowość prawną Świętokrzyskie Towarzystwo Fotograficzne. W gronie fotografów amatorów powstała artystyczna Grupa Robocza (1962-1968), która opracowała niepisane kanony fotografowania polskiego krajobrazu rolniczego. Estetyka kieleckiej szkoły krajobrazu wyznaczyła miejsce Kielc na fotograficznej mapie kraju, a z czasem również na innych kontynentach. Autorzy z Kielc licznymi sukcesami na wystawach w kraju i za granicą utrwaliли kanon fotografowania świętokrzyskiego - polskiego krajobrazu w formie unikalnej struktury matematyczno-geometrycznej. Dokonania artystyczne środowiska przyczyniły się do powstania jednostki związku twórczego w Kielcach. W roku 1975 powstała Kielecka Delegatura, a w roku 1978 - Okręg Świętokrzyski Związku Polskich Artystów Fotografików.

Stworzone zostały podstawy do wszechstronnego rozwoju sztuki fotograficznej w mieście i w regionie. Powstał system wystaw ogólnopolskich i problemowo - historycznych oraz wydawnictw. Zorganizowano również ogólnopolskie zjazdy fotograficzne pn. „Ogólnopolskie Sympozjum Fotograficzne KRAJOBRAZ” w Ameliówce k/Kielc. Okres lat osiemdziesiątych można nazwać „złotymi latami” kieleckiej fotografii. Kanon estetyczny kieleckiej szkoły krajobrazu został szeroko spopularyzowany i wrósł w świadomość odbiorców i krytyki artystycznej, która zaczęła patrzeć na pejzaż przez pryzmat osiągnięć KSK. O fotografii kieleckiej pisali krytycy i esteci, na czele z profesorem Władysławem Tatarkiewiczem. Sama zaś kielecka szkoła wypełniła rolę wiodącego ośrodka w polskiej fotografii pejzażowej, co zjednało Kielcom miano Stolicy Polskiego Krajobrazu.

Powstanie Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF w niczym nie przeszkodziło w dalszym rozwijaniu ruchu fotoamatorskiego. W latach 70/80 XX wieku na terenie województwa kieleckiego ożywioną działalność prowadziły Koła i Kluby Fotograficzne. W samym mieście w Kielcach obok kół przyzakładowych, szkolnych i obok Świętokrzyskiego

Towarzystwa Fotograficznego działało drugie Towarzystwo Fotograficzne Fotoklub „Kontrast”, skupiające instruktorów fotografii w strukturze Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. Fotografia rozwijała się swobodnie, a temu szlachetnemu hobby oddawało się liczne grono zapaleńców i wyznawców. Przełom społeczno-gospodarczy lat 80/90 i wiążąca się z nim zmiana polityki państwa oraz utrata mecenatu wywołały głęboki kryzys środowiska fotograficznego. Większość stowarzyszeń zaprzestała działalności. Kryzys nie oszczędził fotografii w Kielcach. Upadły wszystkie koła i kluby fotograficzne, a także zamknięte zostały obydwa towarzystwa fotograficzne. Sztuka fotografowania przetrwała w Okręgu Świętokrzyskim ZPAF, który jednakże również przestał się rozwijać z powodu braku kandydatów, a ponadto wszystkie siły skierował na wypełnianie zadań statutowych.

Nadal pracuje Kielecka Galeria Fotografii (1977). Po różnych przeprowadzkach Galeria osiadła w lokalu przy ul. Planty 7 w Kielcach i przyjęła status jednostki Biura Wystaw Artystycznych. ZPAF realizuje nadal merytoryczny program pracy Galerii, organizuje wystawy i spotkania. Nadal organizowana jest, już jako jedyna, standardowa

impresa środowiska - Międzynarodowy Plener Fotograficzny ART EKO. Doroczna praca fotografików owocuje, powstają dzieła fotograficzne dokumentujące urodę różnych regionów Ziemi Kieleckiej. Prezentowane są wystawy autorskie oraz przeglądowe wystawy fotografii. Okręg Świętokrzyski ZPAF przetrwał przełom społeczno-gospodarczy w niezłej kondycji, której potwierdzeniem stały się znakomite wystawy

samorządowe, a także przez prywatnych sponsorów. Do bardziej aktywnych ośrodków odnowy ruchu fotograficznego należy zaliczyć: Końskie, Ostrowiec Św., Busko Zdrój, Opatów, Jędrzejów i Starachowice. Istniejące w wymienionych ośrodkach jednostki ruchu fotograficznego organizują różne formy pracy fotoamatorów. Organizowane są plenery, wystawy, pokazy fotografii i spotkania z mistrzami fotografii.

Wiesława Turno. Stała Galeria Sztuki prezentuje również zdjęcia i nawiązuje kontakty z innymi ośrodkami ruchu fotograficznego w kraju i za granicą. „Atut” skupia liczne grono autorów z Ziemi Koneckiej i sympatyków z Polski. Od kilku lat w Buskim Samorządowym Centrum Kultury rozwija działalność Piotr Kaleta. Wystawy fotografii prezentowane w Domu Kultury BSKK wrosły w panoramę miasta i cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem kuracjuszy Buskich sanatoriów. Do wydarzeń należy zaliczyć „VII Przegląd Fotografii Ponidzie”, eksponowany w bieżącym roku. Liczne grono Fotoklubu „Ponidzie” stale rośnie, atrakcyjne formy pracy przyciągają do klubu sympatyków z całego kraju. Tematem numer jeden fotografii jest oczywiście teren Ponidzia. Również w innych miastach powiatowych województwa świętokrzyskiego organizowane są towarzystwa fotograficzne, jak np. w Opatowie, Starachowicach czy w Jędrzejowie. Wystawy najczęściej eksponowane są w Domach Kultury,



fot. P. Pierściński - Sinusoida, 1956 r.

i wydawnictwa almanachowe o charakterze przeglądów historyczno - problemowych: „Mistrzowie Polskiego Pejzażu 2000” oraz „Kielecka Szkoła Krajobrazu”. Eksponowane w różnych miastach w kraju wystawy fotografów kieleckich, a również almanachy rozpowszechnione w Polsce przypominały działalność kieleckiej szkoły krajobrazu nowemu pokoleniu fotografów.

Na przełomie wieków XX i XXI pojawiły się oznaki rozwoju fotografii w nowych warunkach ekonomicznych. Na terenie całego województwa wzrosła aktywność i umiejętności fotograficzne młodych adeptów a widocznym wyrazem przemian są fakty organizacyjne, tworzone z zamiarem rozwinięcia twórczości fotograficznej. Powstały liczne koła i kluby fotograficzne, niekiedy wspierane przez władze

Powstaje dokumentacja imprez w formie katalogów wystaw. Ambicją każdego środowiska jest posiadanie własnej galerii fotografii. Bodaj największa i najpiękniejsza (nie mająca równych w całym kraju!) powstała w Miejskim Centrum Kultury w Ostrowcu Św. Prowadzona przez Andrzeja Ładę placówka nawiązała robocze kontakty ze wszystkimi aktywnymi ośrodkami życia fotograficznego w kraju, a nawet ze współpracującymi z Ostrowcem Św. miastami partnerskimi w Europie. Galeria prowadzi wymianę wystaw oraz utrzymuje robocze kontakty z artystami fotografikami. Środowisko prowadzi szkolenia fotoamatorów skupionych w klubie fotograficznym. Dwie osoby kandydują do ZPAF. Równie znakomite warunki stworzył Dom Kultury Koneckiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Fotoklub „Atut” kierowany przez

a wernisaże połączone bywają ze spotkaniami wybitnych fotografików. Ciekawe formy pracy samokształceniowej i zainteresowanie wspólnym fotografowaniem okazywane przez adeptów każą oczekiwać na nieodległy rozwój twórczości fotograficznej w regionie.

WKielcach nowe działania fotograficzne wystąpiły z niedużym opóźnieniem. Dopiero 8 grudnia 2002 roku powstała nieformalna grupa artystyczna, bez zarządu, pieczętek i stanowisk. Grupa Fotograficzna CKF zgromadziła 20 osób aktywnych twórczo oraz grono sympatyków z kilku miast w kraju. Grupa powstała w sposób spontaniczny i przypadkowy, gdy na pokazie diapozytów spotkali się Jarosław Korbiński i Bartosz Bogucki, autorzy programu i organizatorzy pracy Klubu.



fol. P. Pierściński

Tajemniczy skrót w nazwie niektórzy tłumaczą jako CK (civitas cielcensis), co w tłumaczeniu może oznaczać „Fotograf Miasta Kielce”. Klub nie ma swojej siedziby, natomiast od momentu powstania wykazywał się wielką prężnością i aktywnością. Zorganizowano plener fotograficzny w Hołdowie i wystawę poplenerową w Kieleckiej Galerii Fotografii. Była to pierwsza zbiorowa wystawa Grupy CKF. W przygotowaniu są wystawy poplenerowe z Kazimierza nad Wisłą i ze Zdyni (Beskid Niski). Ponadto Członkowie Grupy wykazują indywidualne ambicje twórcze, uczestniczą również w innych plenerach i wystawach, a nawet kandydują do ZPAF. Stałą formą pracy Grupy są konkursy fotograficzne pt. „Temat miesiąca” oraz pokazy diapozytów barwnych tzw. „slajdowiska” (w przygotowaniu 7 pokaz). Dwuletnia aktywność oraz jej wyniki wzbudzają podziw i każą oczekiwać dalszego rozwoju indywidualności twórczych i talentów artystycznych przedstawicieli Grupy Fotograficznej CKF.

Nowe fotografie w regionie nawiązują do klasycznych wzorów fotograficznych, lecz są wykonywane z użyciem nowoczesnych, zmechanizowanych aparatów fotograficznych (w kilku przypadkach z aparatem cyfrowym!). Nie brak fotografii czarno-białej i eksperymentów ze specjalnym opracowaniem fotografii (jak np. tonowanie odbitek, techniki szlachtetne czy nawet fotomontaż). Tematyka fotografii, wobec rozpowszechnienia form plenerowych, nawiązuje do fotografii krajoznawczej, pięknej tradycji polskiej twórczości fotograficznej. Wielu autorów próbuje w ponadczasowym pejzażu, a w szczególności fotografuje krajobrazy rolnicze Ziemi Kieleckiej. Lecz krajobrazy otaczające nas obecnie, nie mają już tego bogactwa plastycznego, charakteryzującego dzieło kieleckiej szkoły krajobrazu. Zmieniły i unowocześniły się metody uprawy roli. Sprzęt zmechanizowany zastąpił konia ciągnącego pług, bronę lub kosiarkę. Wiele pól stoi odłogiem, zamienia się w nieużytki, porasta lichymi krzewami,

brzozami olchami, sosnami. Nie ma już tej eleganckiej struktury upraw rolnych „wyrzeźbionej” przez rolnika miłującego swoją ziemię. Kielecka szkoła krajobrazu utrwaliła na materiale światłoczułym moment z życia kieleckich krajobrazów. Fotografowie unaocznili przykłady pięknych układów świętokrzyskich zagonów w momentach największego zagęszczenia sił plastycznych ożywiających szary krajobraz i nadających mu wewnętrzną dynamikę. Artyści „zdejmowali” obrazy, a czynili to z miłością równą uczuciom rolnika do swojego kawałka ziemi. Dla potomnych pozostał jedynie dokument tej niezwyklej chwili dziejowej: Fotografie KSK.

Zuwagą i zainteresowaniem śledzić będziemy rozwój fotografii oraz tworzenie się i umacnianie postaw młodych twórców kieleckich. Z nadzieją na dalszy, prężny rozwój indywidualności i talentów artystycznych. Z nadzieją na nową jakość kieleckiej fotografii.

Paweł Pierściński

